

o. dr hab. Marek Saj, prof. ucz.
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Prawa Kanonicznego
ul. Dewajtis 5
01-815 Warszawa



RECENZJA

rozprawy doktorskiej p. mgr. lic. Marcina Rycka pt. *Asesor w prawie kanonicznym*, Lublin 2023 (mps, ss. 226), napisanej na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Instytucie Prawa Kanonicznego pod kierunkiem p. dr hab. Marty Greszaty-Telusiewicz, prof. KUL, w odpowiedzi na uchwałę Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z dnia 25 września 2023 roku

Ostatnia, VII księga Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku została zatytułowana „Procesy”. Składa się z pięciu tematycznych części, obejmujących kan. 1400–1752. Pośród wielu wątków prawodawca unormował tam także kwestię asesora, czyli osoby, która ma służyć pomocą sędziemu jako konsultant (KPK, kan. 1424). Warto także odwołać się do praktycznego poradnika Dykasterii Nauki Wiary pt. *Vedemecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich* z 5 czerwca 2022 roku, gdzie można przeczytać, że „ordynariusz (...) musi powołać dwóch asesorów, którzy będą wspomagali jego samego lub jego delegata na etapie rozważania dowodów i argumentów” (nr 95). Polem badawczym Doktoranta stał się zatem zbiór zagadnień dotyczących asesora.

Temat, problem i cel pracy

Praca doktorska p. mgr. lic. Marcina Rycka została zatytułowana *Asesor w prawie kanonicznym*. Tak sformułowany temat, zwięzły i prosty, jasno nakreśla jej problematykę. Już tutaj należy pozytywnie odnieść się do obrania takiego właśnie

zagadnienia jako przedmiotu w pracy doktorskiej. Polska literatura kanoniczna uboga jest w opracowania dotyczące funkcji asesora, co widać choćby w załączonej do rozprawy bibliografii. Z kolei literatura obcojęzyczna na ten temat jest obfita. Wykorzystanie jej czyni to opracowanie bardzo pożytecznym i potrzebnym na gruncie polskim.

Autor recenzowanej pracy we wstępie napisał: „Celem niniejszej rozprawy jest przedstawienie funkcji asesora oraz omówienie jego aktualnej sytuacji prawnej. Odpowiedzenie na pytania, jaka jest natura pracy asesora, jakie posiada on uprawnienia oraz w jaki sposób powinna wyglądać jego prawidłowa współpraca z innymi urzędami występującymi w sądownictwie kościelnym. Podjęta problematyka koncentruje się na tym, czy udział asesora jest korzystny dla otrzymania bardziej sprawiedliwego rozstrzygnięcia oraz czy asesory chronią sędziego przed subiektywizmem przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Ponadto przedmiotem podjętych badań naukowych jest sposób działania asesora oraz jakie czynności powinien podejmować w zależności od rodzaju procesu kanonicznego, czy udział jego jest korzystny, czy też niepotrzebny w procesie, a nawet zakazany przez prawo” (s. 7). Jasno określony cel badań potwierdza świadomość Doktoranta, jakie zagadnienie podjął i co chce przez to osiągnąć.

Źródła i literatura

Przedstawiona do recenzji praca oparta jest na obfitym materiale badawczym. W sumie bibliografia liczy 25 stron (s. 211–226). Została podzielona na „Źródła” (s. 211–214) oraz „Literaturę” (s. 214–226). Źródła liczą 61 pozycji i posiadają dwie mniejsze jednostki: „Prawo kanoniczne” (s. 211–213) i „Prawo polskie” (s. 213–214). Natomiast literatura obejmuje 274 pozycje. Całość bibliografii stanowi więc 335 pozycji, w tym 105 obcojęzyczne (w źródłach 26, w literaturze 79).

Podział bibliografii jest prosty, ale poprawny. Także zapis poszczególnych pozycji jest generalnie prawidłowy. Zdarzają się jednak opisy, które należałoby ujednoczyć, np. trzy dokumenty Soboru Watykańskiego II zostały zapisane na trzy różne sposoby.

Metoda badawcza

We wstępie Autor napisał, iż w trakcie badań wykorzystał metodę dogmatyczno-prawną, logiczno-językową oraz prawno-porównawczą (s. 9–10). Precyzyjnie wyjaśnia także, dlaczego je wybrał i jak będą one stosowane w badaniach. Wymienione metody są

poprawne do opracowania zagadnienia określonego tematem pracy i posługiwanie się nimi przez Doktoranta nie budzi zastrzeżeń.

Układ pracy

Niniejsza rozprawa doktorska została podzielona na trzy rozdziały, poprzedzone spisem treści (s. 2–4), wykazem skrótów (s. 5) i wstępem (s. 6–10). Pracę wieńczy zakończenie (s. 206–210), po którym następuje bibliografia (s. 211–226).

Wstęp do tego studium, choć niezbyt obszerny, liczący bowiem niespełna 4,5 strony, zawiera wszystkie wymagane w tego typu pracach elementy. Autor wprowadza i wyjaśnia problematykę podjętego studium, podaje jego główną bazę źródłową, wskazuje zastosowane metody badawcze oraz opisuje zakres poszczególnych rozdziałów. Warto podkreślić, że Doktorant wymienia w tym wstępie podstawowe źródła, na których oparł się w swoich badaniach, a także niektórych autorów, tak polskich (13), jak i obcojęzycznych (16) zajmujących się w swoich publikacjach kwestią asesora.

Rozdział pierwszy został zatytułowany *Kształtowanie się i pochodzenie pojęcia asesora* (s. 9–80). Znajdujemy tutaj omówioną genezę funkcji asesora, jego określenie w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku oraz miejsce w prawie polskim.

W drugim rozdziale, pt. *Służebna rola asesora wobec sędziego* (s. 81–144), Autor skupia się na naturze urzędu kościelnego, charakterystyce urzędu sędziego, urzędzie biskupa sędziego, a także na zagadnieniu uzyskania pewności moralnej przez sędziego oraz biskupa diecezjalnego.

Tytuł rozdziału trzeciego to *Udział asesora w poszczególnych procesach kanonicznych* (s. 145–205). Autor omówił naturę pracy asesora, jego doradztwo, proces zwyczajny rozpatrywany przez sędziego jednoosobowego, proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, proces skrócony o nieważność małżeństwa, postępowania karne, udział asesora w sprawach zarezerwowanych do rozstrzygnięcia kolegium sędziowskiego, proces dokumentalny o nieważność małżeństwa, proces separacyjny, proces w sprawie domniemanej śmierci współmałżonka oraz proces *super rato*.

Rozważania zawarte w owych trzech rozdziałach zostały zwieńczone *Zakończeniem* (s. 206–210). Ta część pracy zawiera ogólną syntezę przeprowadzonych badań.

Treść i osiągnięcia badawcze

Podział pracy doktorskiej na trzy rozdziały w pełni uzasadnia problematykę zawartą w jej tytule. Żaden z rozdziałów nie został opatrzony wprowadzeniem. Nie jest to oczywiście mankamentem opracowania, ale dobrze by było choćby krótko wprowadzić w treść danego rozdziału jeszcze przed jego lekturą.

Rozdział pierwszy recenzowanej rozprawy doktorskiej omawia pochodzenie i kształtowanie się pojęcia asesora. Jest to bardzo logiczne, a nawet konieczne w takich badaniach, gdyż trudno mówić o tej kościelnej funkcji i zadaniach z nią związanych bez precyzyjnego wyjaśnienia, jak się zrodziła i rozwijała. W tych rozważaniach mamy nieco historii, bowiem Doktorant, zajmując się genezą tej funkcji, powołuje się m.in. na prawo rzymskie, *Corpus Iuris Civilis*, *Corpus Iuris Canonici* czy też Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku. Takie historyczne spojrzenie należy dobrze ocenić, gdyż pozwala lepiej spojrzeć na funkcjonowanie asesora w aktualnym prawie procesowym, tym bardziej że wiele rozwiązań prawnych dotyczących tej kwestii Kościół zapożyczył właśnie z prawa rzymskiego. Opracowując blok historyczny badanego zagadnienia, Autor korzystał z tekstów oryginalnych, a gdy zaczerpnął daną myśl nie ze źródła, wyraźnie to zaznacza. W części badań związanych z obowiązującym Kodeksem prawa kanonicznego znajdujemy mały passus (1,5 strony) o asesorze w kanonicznym prawie wschodnim. To krótki tekst, może niepotrzebny, tym bardziej że znalazł się w punkcie traktującym o Kodeksie łacińskim. Osobny obszar badań pierwszego rozdziału stanowi asesor w prawie polskim. Można tutaj także pytać, czy było to potrzebne, choćby z tego powodu, że zgodnie z tytułem rozprawy badania powinny ograniczać się do prawa kanonicznego. Z pozoru więc odpowiedź winna być negatywna – rozważania te wykraczają poza przyjęte ramy badawcze. W rzeczywistości, zdaniem Recenzenta, są pożyteczne. Zawsze warto wiedzieć, jak funkcjonuje asesor na gruncie prawa polskiego, a nawet porównywać tę funkcję w obu systemach prawnych, z korzyścią dla jednego i drugiego. Autor zaznaczył wyraźnie już we wstępie pracy, że do tego celu wykorzystał metodę prawnoporównawczą.

Drugi rozdział został poświęcony rozważaniom dotyczącym służebnej roli asesora wobec sędziego. Tytuł jasno wskazuje na zakres badawczy tej części pracy, czyli główne zadanie asesora i charakter jego funkcji. Autor dysertacji podzielił badany materiał na cztery powiązane ze sobą obszary. Pierwszy można by zamknąć w pytaniu: Czy asesor to urząd, czy też funkcja? Odpowiedź jest ważna, gdyż pociąga za sobą

konkretne skutki. Doktorant doszedł do wniosku, który udowadnia, że asesor jest funkcją. Skoro zaś ma pełnić funkcję służebną wobec sędziego, zależną od niego, stąd logiczne było właśnie przybliżenie urzędu sędziego. Mamy zatem tutaj rozważania dotyczące pojęcia tego urzędu, kwalifikacji kandydata na urząd sędziego, jego zadania i uprawnienia. To wszystko stanowi drugi obszar badań tego rozdziału pracy. Trzeci to urząd biskupa sędziego. Chodzi o sytuacje i procesy, gdzie biskup diecezjalny jest sędzią i ma do pomocy asesorów. Przybliżono więc tutaj takie kwestie: pojęcie i zadanie biskupa diecezjalnego, wybór, sposób realizacji zadań sędziowskich, jak biskup ma zorganizować sądownictwo w swojej diecezji oraz jak się ma jego posługa duszpasterska do obowiązków sędziowskich. Ostatnim obszarem badań podjętym w drugim rozdziale było uzyskanie pewności moralnej przez sędziego lub biskupa diecezjalnego, warunkującej wydanie ostatecznego werdyktu w toczącym się procesie. Tutaj także niezastąpioną rolę odgrywa właśnie asesor.

Udział asesora w poszczególnych procesach kanonicznych to tematyka rozdziału trzeciego. Jest ona logiczną kontynuacją wcześniejszych, nieco teoretycznych rozważań. Funkcja asesora polega bowiem na praktycznej pomocy w rozstrzygnięciu danej sprawy procesowej sędziemu bądź biskupowi diecezjalnemu. Najpierw jednak Doktorant ukazał naturę pracy asesora i jego doradztwo, jako główne zadanie, do którego zostaje on powołany. Dopiero po tym, co jest jak najbardziej uzasadnione, ukazuje rolę asesora w procesie zwyczajnym rozpatrywanym przez sędziego jednoosobowego, w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, w procesie skróconym o nieważność małżeństwa, w postępowaniu karnym, w sprawach zarezerwowanych do rozstrzygnięcia kolegium sędziowskiego zgodnie z kan. 1425 § 4, w procesie dokumentalnym o nieważność małżeństwa, w procesie separacyjnym, w procesie w sprawie domniemanej śmierci współmałżonka oraz w procesie *super rato*. Omawiając je, za każdym razem Doktorant czyni najpierw jakby wprowadzenie polegające na prezentacji danego rodzaju procesu, by następnie wyartykułować udział i rolę asesora w nim. Zaznaczył także, w jakich procesach udział asesora jest obligatoryjny, a w jakich fakultatywny.

Na końcu każdego z trzech rozdziałów znajdują się wnioski, wydzielone osobnym śródtytułem, umieszczonym również w spisie treści. To bardzo dobrze opracowane podsumowania, liczące po kilka stron (w rozdziale pierwszym 3,5 strony, w drugim 4, zaś w trzecim 6 stron), w których Doktorant zbiera i streszcza rozważane kwestie. Wnioski te nie są zdawkowe, ale bardzo precyzyjne. Potwierdzają umiejętność Autora

dokonania syntezy przeprowadzonej w poszczególnych częściach pracy analizy materiału badawczego. Zrobione to zostało w sposób naprawdę naukowy. W ostatnim z wniosków znalazł się nawet postulat pod adresem *de lege ferenda*, choć nie został tak wprost nazwany, by w każdej z diecezji stworzyć listę osób zdatnych do pełnienia funkcji asesora.

Podsumowując łączenie trzy rozdziały pracy doktorskiej, należy podkreślić, iż ich lektura jasno ukazuje – Recenzent nie ma co do tego wątpliwości – że Doktorant porusza się po dobrze mu znanym gruncie. Wszystkie wątki są ze sobą ściśle połączone i odpowiednio uargumentowane. Nie ma tu zasadniczo tzw. rozważań pobocznych, słabo powiązanych z głównym tematem badań. Trzeba zaznaczyć, że Autor podaje poglądy wielu kanonistów, co daje jeszcze szerszy obraz badanego zagadnienia.

Koniecznym należy zauważyć nieco ponad czterostronicowe zakończenie. Nie jest ono zatem rozbudowane, ale nie stanowi to jego mankamentu, gdyż trzeba mieć na uwadze wnioski zamieszczone po każdym z rozdziałów dysertacji i treść w nich zawartą. Tutaj Autor jeszcze raz, choć bardzo skrótowo, przybliży treść pracy i jej wnioski. Oczywiście, mają miejsce pewne powtórzenia ze wspomnianych podsumowań rozdziałów, ale zrozumiałe jest, że nie dało się tego uniknąć. Doktorant dodatkowo wskazuje dalsze obszary badań nad zagadnieniem funkcji asesora. Nie jest to tylko zdawkowe stwierdzenie, że praca nie wyczerpuje całego jego spektrum, jak to najczęściej bywa, ale mamy tu konkretne wyliczenie (s. 207). To świadczy o dobrej orientacji Autora w prezentowanych kwestiach.

Recenzowana dysertacja napisana została właściwym, naukowym językiem, mimo to bardzo komunikatywnym. Każdy, nawet czytelnik bez wykształcenia prawniczego, będzie w stanie zrozumieć te badania.

Należy wreszcie wspomnieć o przypisach do tekstu. Zrobione są one poprawnie, czytelnie i konsekwentnie. W wielu miejscach Doktorant, obok typowego odesłania do źródła danej myśli czy twierdzenia, podaje także innych autorów. To potwierdza dobrze i szeroko przeprowadzoną kwerendę naukową. Powołując się na teksty obcojęzyczne, Autor zaznacza, że są one podane w jego własnym tłumaczeniu. Jeśli daną myśl zaczerpnął od innego autora, także to uczciwie zaznaczył.

Wnioski końcowe

Przedłożoną do recenzji rozprawę doktorską oceniam pozytywnie, to rzeczywiście bardzo poprawne opracowanie. Trudno tej pracy cokolwiek poważnego zarzucić. Niewielkie, jak sędzę, poczynione w tej recenzji uwagi w niczym nie obniżają jej wartości naukowej. Autor bardzo dobrze zrealizował określone na początku rozprawy cele badawcze. To kolejne dzieło, które wypełnia lukę w polskiej literaturze kanonistycznej, bowiem opracowań z kościelnego prawa procesowego jest wciąż niewiele. Na pewno będzie ono pożyteczne nie tylko dla chcących poszerzyć tę wiedzę, np. dla studentów prawa kanonicznego, ale również dla osób aktywnie uczestniczących w działaniu kościelnego wymiaru sprawiedliwości (sędziów, asesorów), gdyż jego zakres znacząco wykracza poza treść dostępną w dotychczasowych publikacjach z tej tematyki, zwłaszcza na gruncie języka polskiego.

W podsumowaniu recenzji oświadczam więc, że rozprawa p. mgr. lic. Marcina Rycka spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Jeszcze raz jednoznacznie stwierdzam, że jest to dzieło naukowe, nie zaś popularne. Podjęty temat roli asesora w prawie kanonicznym procesowym należy do istotnych kwestii, a był niewystarczająco opracowany na polskim gruncie. Można więc powiedzieć, rozprawa ta to swoiste *novum*, za co należy wyrazić uznanie dla Autora, że podjął takie zagadnienie w pracy doktorskiej. Nadto stanowi ona oryginalne i kompleksowe rozwiązanie problemu naukowego. Rozprawa wskazuje na ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej „prawo kanoniczne” oraz na bardzo dobrze opanowaną umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Kandydata do stopnia doktora pracy naukowej. Tym samym składam wniosek o dopuszczenie p. mgr. lic. Marcina Rycka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


o. dr hab. Marek Saj, prof. ucz.

Warszawa, dnia 27 października 2023 roku